



List pasterski na Niedzielę Życia 2018

Drogie Siostry i drodzy Bracia katolickiej diecezji sztokholmskiej!

Trzecia niedziela Adwentu jest niedzielą radości. "Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się!" (Flp 4,4). Otwieramy nasze serca i uczymy się przyjmować Bożą radość, w której uczestnictwo Bóg daje nam przez Swego Syna i Jego Ewangelię. Trzecia niedziela Adwentu to także niedziela życia. Radujemy się z możliwości przyjęcia daru życia. W naszym zranionym świecie nie jest to już takie oczywiste, że otrzymaliśmy ten dar życia. Tak wielu ludziom odmawia się prawa do życia poprzez wojnę, prześladowania, aborcję, karę śmierci itp. Poszanowanie życia i nienaruszalna godność każdego człowieka jako obrazu Boga nie są tak oczywiste. Dlatego musimy dzisiaj przypominać sobie na nowo o darze życia i czynić wszystko, co w naszej mocy, aby to nienaruszalne prawo do życia było uszanowane. Niestety, wielu ludziom trudno jest cieszyć się darem życia. Każdego roku około 1500 osób w naszym kraju decyduje się samym zakończyć swoje życie. Wszyscy jesteśmy wezwani, aby pomóc im odnaleźć sens i radość w swoim życiu. Słuchanie i bycie blisko tych, którzy utknęli w zniechęceniu życiowym i braku sensu życia, jest niezwykle ważne. Przekazanie pełnej radości, którą tylko Jezus może dać, jest wielkim zadaniem wszystkich ochrzczonych.

Jest rzeczą tragiczną i wielkim wstydem, że tak wiele dzieci nie może ujrzeć światła dziennego. Naszym zadaniem, jako chrześcijan, jest być, w porę i nie w porę, głosem tych, którzy sami nie mają żadnego głosu. Jednocześnie, naszym zadaniem jest również być blisko i pomagać tym, którzy zmagają się z myślą dokonania aborcji. Naszym obowiązkiem jest zapewnić im taką opiekę i konkretną pomoc, jakiej mogą potrzebować, aby urodzić swoje dziecko. Niestety, stało się powszechnym tabu podjęcie problematyki aborcji w sferze publicznej. To powoduje, że wiele osób dopuszczających się aborcji odczuwa podwójną traumę. Zgodnie z ogólnie przyjętą normą w naszym społeczeństwie, aborcja jest tylko rutynowym środkiem oferowanym przez służbę medyczną, ale wiele osób mimo to wciąż zмага się w swoim wnętrzu z poczuciem winy i niepokojem, których właściwie nie powinni odczuwać. Równocześnie oskarża się Kościół o obarczanie poczuciem winy tych, którzy dopuszczają się aborcji. Jednakże tylko Kościół może zaoferować przebaczenie i



uzdrowienie wewnętrznego bólu. Kościół jest instytucją przebaczenia. Żadna instancja państwowa ani gminna nie mogą zaoferować przebaczenia.

Radość z bycia przebaczonego oraz uwolnionym od wewnętrznej winy i lęku jest czymś głęboko wyzwalającym, czego każdy człowiek powinien doświadczyć. Dlatego jednym z wielkich zadań Kościoła jest pomoc ludziom w otrzymaniu tej łaski, także poprzez sakrament pojednania. Raz za razem słyszymy w Ewangelii, że Jezus chce nam, grzesznikom, przebaczyć. My wszyscy, którzy należymy do Kościoła Chrystusowego, jesteśmy grzesznikami i ciągle potrzebujemy Bożego przebaczenia. W ostatnim czasie staliśmy się boleśnie świadomi tej prawdy, kiedy słyszeliśmy o wszystkich kapłanach, którzy dopuścili się molestowania niewinnych dzieci. Dlatego również Kościół musi teraz przejść proces oczyszczenia i uświęcenia. Wszyscy jesteśmy wezwani do modlitwy o Bożą łaskę i pomoc, szczególnie dla ofiar przemocy. To dotyczy każdego z nas i wszyscy musimy dążyć do życia w świętości przez wierne naśladowanie Jezusa.

Dzień po dniu musimy zadawać sobie pytanie, które usłyszeliśmy trzykrotnie w dzisiejszej Ewangelii: "Cóż mamy czynić?" (Łuk. 3: 10,12,14). Wszyscy jesteśmy wezwani do przekładania szacunku dla świętości życia w czyn.

Człowiek cierpiący i potrzebujący, którego Bóg stawia na naszej drodze, bez względu na to kim jest, ma prawo znaleźć w nas kochającego i pomocnego bliźniego.

Ponieważ wierzymy w nienaruszalność ludzkiego życia, jesteśmy również wezwani, aby pomóc ludziom do godnego życia. Mamy szanować i chronić nie tylko nienarodzone dzieci, chyba najbardziej zapomniane w naszej szwedzkiej rzeczywistości. Jesteśmy również wezwani szanować i okazywać miłość tym, którzy są naszymi przeciwnikami przez sam fakt, że przeciwstawiamy się aborcji. Tylko przez miłość, modlitwę i wyrozumiałość możemy przełamać opór i wrogość.

Jako chrześcijanie, musimy odważyć się wypowiedzieć słowo czystość, które stało się słowem-tabu lub otrzymało bardzo negatywny wydźwięk. Co oznacza czystość? Właśnie, aby używać naszej seksualności zgodnie z przykazaniami Boga i nauką Kościoła. Współżycie seksualne ma swoje miejsce tylko w trwającym całym życiu



małżeństwie mężczyzny i kobiety. Samo takie stwierdzenie może wywołać wielką burzę. Niemniej jednak trzeba to powiedzieć. Niedawno rozmawiałem z kimś, kto chciał być katolikiem i przychodził w pewnej parafii na Mszę św. przez cały rok. Osoba, o którą chodzi, była całkowicie ześwieczona, ale bolała nad tym, że w kazaniach ani raz nie podjęto tematu nauki Kościoła odnośnie seksualności. Sam był ofiarą tzw. „wolności seksualnej”. Coś w nim zostało uszkodzone. Tak może się stać, kiedy już w młodym wieku jest się poddanym wpływom, więcej, nakłanianym do ulegania rozwiązłości. Jako Kościół musimy mieć odwagę, by poddawać krytycznej ocenie tę powszechnie przyjętą normę w naszym społeczeństwie. Jednocześnie jest wielką radością Kościoła, również w tym przypadku móc pośredniczyć w przekazywaniu tego przebaczenia i miłosierdzia, które Jezus okazał skruszonemu grzesznikowi, który w Nim szukał ucieczki.

"Bądźcie zawsze czujni, moi kochani: wy także jesteście członkami Chrystusa, wy także jesteście Ciałem Chrystusa" - pisze św. Augustyn. Każdego dnia możemy radować się z tego, że jesteśmy tak głęboko związani z Chrystusem, że należymy do Jego Ciała, Kościoła. Całe nasze życie, także nasze ciało, jest uświęcane i przemieniane przez naszą przynależność do Niego. Dlatego musimy coraz bardziej pragnąć przekazywać radosne przesłanie ewangelii. Bóg przychodzi na świat jako małe dziecko, aby okazać solidarność z każdym dzieckiem, narodzonym i nienarodzonym. W każdym dziecku, narodzonym jak nienarodzonym, powinniśmy rozpoznać Boże Dziecię, i je chronić. Tak blisko nas Bóg chce przyjść przez stanie się człowiekiem dla naszego zbawienia. Modlimy się o Bożą pomoc, abyśmy mogli rozpoznać Jego jednorodzonego Syna w każdym człowieku, którego spotykamy, szczególnie w tym, który nas najbardziej potrzebuje.

Z moim pasterskim błogosławieństwem i modlitwą,

Sztokholm, Święto Chrystusa Króla, 25 listopada 2018 r.

Kardynał Anders Arborelius, Biskup katolickiej diecezji sztokholmskiej.